DZIENNIK
ZARZĄDU M. LUBLINA.

Redakcja i Administracja
Magistrat m. Lublina
(parter biuro Nr. 3).

—:-:—

Administr. czynna od 10-ej do 1-ej popoł.
Redakcja „ od $6^1/_2$ do $7^1/_2$ wieczór.

Prenumerata kwartalnie . . . . Mk. —
miesięcznie . . . . Mk. —

Ogłoszenia (wyłącznie poza tekstem): wiersz petitowy trzyszpaltowy lub jego miejsce 6 Mk.

—:-:—

Prenumeratę przyjmuje Wydział do Spraw Ogólnych (parter biuro Nr. 3).

Cena egzemplarza Mk. 15.

Nr. 5. | **Lublin, dnia 28-go maja 1921 roku.** | **Rok I.**

DZIAŁ URZĘDOWY.

RUCH SŁUŻBOWY.

Awansowani: w wydziale Zdrowia Publicznego, (Dział Sanitarny) mł. kancelistka Anna Niepokojczycka—na stanowisko starszej kancelistki od 1-go czerwca r. b., z płacą według X st. sł.

W wydziale do Spraw Ogólnych—st. kancelistka Marja Warakomska na stanowisko pomocnika referenta od 1 czerwca r. b., z płacą według IX st. sł., mł. kancelista Leopold Łuczyński na stanowisko starszego kancelisty, od 1 czerwca r. b., z płacą według X st. sł.

Urlopowani: w wydziale Gospodarczym p. o. referenta Władysław Adamski od 23 maja do 19 czerw. r. b. W wydziale do Spraw Ogólnych: referent Feliks Król. w Wydziale Finansowym: — referent Edward Grende, sekwestrator Tomasz Przyłucki, st. rachmistrz Poniatowski Kazimierz, st. pom. buchaltera Roman Fleszyński, maszynistka Aleksandra Rzepecka, mł. kancelista Jan Sobieszczański. W wydziale Zaopatrywania — pom. buchaltera Tomasz Nicewicz, p. o. referenta Włodzimierz Jankiewicz, korespondentka Otylja Urychowa, sekretarz komisji Aprowizac. Petronela Domrazkówna, kierownik działu rachuby Baryli Gindifer, lustrator Teodor Rygier, referent Stefan Bartuzik, mł. kancelistka Jadwiga Wędrychowska, licznik Zofja Rozenberg. W wydziale Zdrowia Publicznego (Dział Sanitarny) kierownik Laboratorjum chemicznego, inżynier Tomasz Spasowicz, W urzędzie Mieszkaniowym: mł. kancelistka Zofja Dyczewska. W wydziale Administracyjno - Przemysłowym pom. referenta Stanisław Fidor. W wydziale Opieki Społecznej buchalter Józef Maculewicz, st. kontroler Kazimierz Gorzyński, dziennikarz Stanisław Góra, woźny Teofil Ciesielski. W wydziale Statystycznym mł. segregatorka Marja Kozakówna, w wydziale Gospodarczym st. pom. referenta Bolesław Ciepielewski i maszynistka Czesława Karwacka —wszyscy od 1 do 30 czerwca r. b. włącznie.

Z obrad Magistratu.

(Posiedzenie 17 maja — uchwalono):

1. Sprawę pomieszczenia w Lublinie Radomskiej Dyrekcji Kolejowej—przekazać Delegacji Mieszkaniowej do

rozważenia i postawienia konkretnego wniosku, ze wskazaniem lokalu, w którym można by umieścić biura Dyrekcji.

2. Sprawę wyznaczenia lokalu dla państwowego gimnazjum żeńskiego— przekazać Delegacji Mieszkaniowej do konkretnego wniosku.

3. Sprawę przymusowego podziału mięsa ze zwierząt bitych na rzeźni miejskiej pomiędzy rzeźników-detalistów, przesłać do Komisji Aprowizacyjnej do opinji odnośnie opracowania systemu kontroli podziału mięsa, celem wystąpienia z odpowiednim wnioskiem do Rady Miejskiej.

(Posiedzenie 20-go maja — uchwalono):

1. Wniosek wydziału Finansowego o pobieraniu opłat za znaczki dla koni, psów i rowerów w wysokości kosztu nabycia tych znaczków, — uchylono.

2 Uchwałę Magistratu z dnia 2-go kwietnia r. b., w przedmiocie pobierania na rzecz Kasy Miejskiej opłat od spraw, rozpoznawanych przez Urząd Rozjemczy dla spraw najmu, zmodyfikować, nadając jej brzmienie następujące:

Na podstawie art. 19 ust. z dn. 18 grudnia 1920 r. o ochronie lokatorów, (Dz. ust. Nr. 4/1921 poz. 19) i zgodnie z ustawą z dn. 17 marca 1921 r. o kosztach sądowych (Dz. ust.Nr.32/1921 poz. 194), Magistrat uchwala wprowadzić pobieranie opłat na rzecz Kasy Miejskiej od spraw rozpoznawanych przez Urząd Rozjemczy dla spraw najmu, w wysokości następującej:

a) wpis w ilości 3% od sumy żądanej lub określonej przez Urząd Rozjemczy (art. 7 p. a. ust. 17/III 1921), jednakże nie mniej niż mk. 15 (art. 39 ust. 17/III).

b) wpis od wniosków, suma których nie poddaje się określeniu od 30 do 1200 mk. (art. 10 ust. 17/III).

c) od podań dodatkowych—10 mk. (art. 20 ust. 17/III).

d) od wydawanych dokumentów, kopji i t. p. — po 20 mk. od arkusza, licząc każde 25 wierszy za stronę arkusza (art. 21 ust. 17/III).

e) od postępowania wykonawczego—połowę wpisu określonego według p. 1 i

f) od wezwań, dokonanych na żądanie stron — po 20 mk. od każdego wezwania (art. 20[1] ust. 17/III).

Uwaga 1: Jeżeli przy obliczaniu suma opłaty wypadnie w markach i fenigach, należy ją zaokrąglić wzwyż do pełnej marki (art. 12 ust. 17/III).

Uwaga 2: Osoby, którym przyznane zostało prawo ubogich, lub ubóstwo których zostanie stwierdzone inną drogą urzędową, wolne są od wszystkich wyżej wymienionych opłat; jednakże w razie rozstrzygnięcia sprawy na korzyść tych osób, wszelkie należne od sprawy opłaty ściągnięte będą, z polecenia Urzędu Rozjemczego, od strony, która sprawę przegrała (art. 52 ust. 17/III).

Pobieranie opłat wymienionych w p.p. a, b, c i d, uskuteczniać przez naklejanie znaczków miejskich na wnioskach, podaniach i dokumentach podlegających opłacie, zaś opłat wymienionych w p.p. e i f—tymże samym sposobem, jednak z tą różnicą, że znaczki miejskie winny być naklejane na właściwych podaniach, które spowodować mogą postępowanie w tych p.p. określone.

Opłaty pobiera sekretarz Urzędu Rozjemczego.

3. Do udziału w sądzie polubownym dla rozstrzygnięcia sprawy zapomóg dla rodzin ochotników — delegować inż. Bendycha i inż. Heinego.

4. Wniosek urzędu Mieszkaniowego o utworzenie Komisji Rekwizycyjnej przy urzędzie Mieszkaniowym — odesłać do Delegacji Mieszkaniowej celem rozpatrzenia i ewentualnego wystąpienia z odnośnym wnioskiem do Magistratu.

5. Wniosek wydziału Finansowego o modyfikację opłat pobieranych za przydział mieszkań, uchylono i uchwalono pobierać opłaty w wysokości określonej przez ustawę, jak dotychczas. Opłaty pobierać z góry.

6. Wystąpić do Sądu Pokoju o dokonanie oględzin zakładu gazowego, a to celem zabezpieczenia dowodów konieczności dokonania remontu na koszt koncesjonarjusza.

7. Wytoczyć proces Kazimierzowi Zarębie, zamieszkałemu w Zamościu, za niezastosowanie się do zawartego dnia 5 maja 1920 r. z nim kontraktu na dostawę Magistratowi drzewa budulcowego.

Zjazd Związku Miast
W POZNANIU.

W dniach 9, 10 i 11 kwietnia odbyły się w Poznaniu 3-dniowe obrady ogólnego Zjazdu Związku miast polskich z udziałem 324 delegatów 173 miast związkowych. Uroczyste otwarcie Zjazdu odbyło się w wielkiej auli uniwersytetu poznańskiego. Inauguracyjne zebranie zagaił prezes Związku prezydent m. Poznania dr. Drwęski, witając gości, między innymi ks. kardynała Dalbora, wiceministra Połczyńskiego, przedstawiciela wojskowości i t. d. i zwracając się ze szczególną serdecznością do przedstawicieli miasta Lwowa, miast kresowych i nadbałtyckich, oraz do reprezentantów G. Śląska. W imieniu nieobecnego ministra b. dzielnicy pruskiej witał zjazd dr. Połczyński, po nim zaś przemawiał reprezentant władz wojskowych, rektor uniwersytetu dr. Święcicki, starosta krajowy Wyczyński i przedstawiciel pracowników miejskich p. Herbst.

Dokonano wyboru prezydjum Zjazdu w następującym składzie: przewodniczący prezydent miasta Warszawy p. Drzewiecki oraz pp.: Mieczkowski (Poznań), Federowicz (Kraków), Rżewski (Łódź), Chlamtacz (Lwów), Djamand (Lwów), Włodek (Grudziądz), Kern (Łódz). Prezydent Drzewiecki podziękował za wybór, poczem p. Kozłowski odczytał szereg depesz z różnych miast polskich z żądaniem przyłączenia do Polski tych okrętów Górnego Śląska, których ludność oświadczyła się za Polską. Po zgłoszeniu odpowiedniego wniosku przez p. Kozłowskiego, wygłoszono szereg przemówień, popierających ten wniosek.

Prezydent Drwęski przedstawił działalność zarządu Związku miast w roku ubiegłym. Na zakończenie swego przemówienia p. Drwęski zaproponował, aby do zarządu Związku miast weszło jeszcze trzech delegatów b. zaboru pruskiego, którzy mieliby tylko głos doradczy, w razie zaś braku członków zarządu zastąpiliby tychże z prawem głosu decydującego. Propozycja ta została przez zebranych przyjęta. Następnie dyrektor biura Związku miast p. Kozłowski referował sprawę rozwoju Związku, do którego należy obecnie 333 miast polskich. Z tego przypada na b. zabór rosyjski 115, na Małopolskę i Śląsk Cieszyński 146, na b. zabór pruski 72.

Drugie posiedzenie plenarne Zjazdu odbyło się w poniedziałek dn. 11 kwietnia. Przewodniczył prezes poznańskiej Rady miejskiej dr. Mieczkowski. Przed przystąpieniem do porządku dziennego powzięto uchwałę w sprawie cieszyńskiej, oraz w sprawie przynależności Galicji Wschodniej do Polski. Do zarządu Związku miast powołano trzech przedstawicieli z b. dzielnicy pruskiej oraz zarezerwowano dwa miejsca dla delegatów z Górnego Śląska i jedno dla Wilna.

Długą i ożywioną dyskusję wywołały sprawozdania poszczególnych sekcji i przedstawione przez nie wnioski. W wyniku obrad Zjazd Związku Miast Polskich powziął następujące uchwały:

W sprawie tez ordynacji miejskiej.

I. Rady miejskie wychodzą z pięcioprzymiotnikowego głosowania.

Podział ludności na okręgi wyborcze jest dozwolony na podstawie Statutu miejscowego.

Czynne prawo wyborcze służy wszystkim pełnoletnim mieszkańcom gminy, bierne mieszkańcom, którzy skończyli 30 lat, jednym i drugim zamieszkałym w gminie przynajmniej od roku.

II. Kadencja Rad Miejskich trwa 6 lat.

Rada Miejska wybiera Magistrat, który jest władzą miejscową na terenie gminy. Wybór na członka Magistratu nie wymaga zatwierdzenia władzy nadzorczej. Członkowie Magistratu nie mogą być członkami Rady Miejskiej.

Ze względu na istniejącą różnorodność ustrojów miast polskich, Ustawa Państwowa winna zawierać postanowienia ramowe, które pozwolą miastom z biegiem czasu dostosować swój ustrój do zasady ogólnej.

III. Magistrat może się składać z członków płatnych i niepłatnych, stosownie do uchwały Rady Miejskiej powziętej na zasadzie ustawy miejscowej.

IV. Płatni członkowie Magistratu mogą być obierani na okres dłuższy niż kadencja Rady, i mają prawo do emerytury

V. Płatnym członkom Magistratu nie wolno uprawiać zawodu po za urzędem w celu zarobkowania.

VI. Kolegjalna Władza Nadzorcza, w której skład wchodzą przedstawiciele Samorządu z wyboru, kontroluje, czy administracja miejscowa odbywa się zgodnie z ustawami.

W zakresie poruczonej działalności Samorząd podlega przepisom dotyczącym Władz Państwowych.

W razie niemożności prawnej przeprowadzenia tej sprawy w sposób wyżej podany, Władzę Nadzorczą stanowią Sądy Administracyjne.

Ustawy w sprawach podatkowych i kredytu komunalnego.

I. W sprawach podatkowych.

1) Rząd bezzwłocznie przedłoży Sejmowi ustawę, która w myśl art. 69 konstytucji określi ściśle źródła, podatkowe państwowe i samorządów.

2) Uprawnienia podatkowe miast powinny wystarczać na pokrycie bieżących wydatków miejskich Do czasu udzielenia tych uprawień i ich realizacji Państwo winno okazać konieczną pomoc finansową.

3) Żadne nowe obowiązki, powodujące ciężary finansowe dla miast, nie mogą być nakładane na miasta, bez zapewnienia jednocześnie źródeł dochodów na ich pokrycie.

4) Rządowy projekt ustawy o zasileniu finansów miejskich nie jest wystarczający. Jest niezbędne: przyznanie miastom 50% z wpływów państwowego podatku dochodowego, płaconego przez mieszkańców danego miasta, ponadto 10% z ogólnych wpływów w państwie rozdzielone pomiędzy miasta proporcjonalnie do powyższego 50% udziału.

5) Zjazd Związku Miast Polskich jest zdania, że w wypadkach, w których ustawy wyjątkowo zastrzegają władzy nadzorczej prawo zatwierdzania uchwał reprezentacji miejskich, dotyczących opłat i podatków, — gminom miejskim służyć winno prawo wprowadzania ich w życie, o ile w przeciągu 30 dni od daty przedstawienia uchwały władzy nadzorczej do zatwierdzenia nie nastąpi z jej strony umotywowana odmowa.

6) Zjazd Związku Miast Polskich wzywa Rząd, aby sprawa uregulowania finansów i kredytu miejskiego przedłożoną była Sejmowi ustawodawczemu do uchwalenia jeszcze podczas bieżącej kadencji.

II. W sprawach kredytu komunalnego.

1) Zjazd Związku Miast Polskich wzywa Rząd aby przystąpił do konsolidacji długów miejskich i zapewnił źródła dla kredytu inwestycyjnego drogą udzielenia uprawnień emisyjnych, istniejącym instytucjom kredytowym i okazał najdalej idącą pomoc dla realizacji obligacji emitowanych drogą: zastawu ich w P. K. K. P., uwolnienia od stempli i podatków i pokrywania części % od pożyczek inwestycyjnych, które nie mogą się rentować. Do czasu możności korzystania z kredytu obligacyjnego, Rząd udzieli wydatnych pożyczek powyższym instytucjom kredytowym na najpilniejsze potrzeby miast.

2) Zjazd Związku Miast Polskich wzywa wszystkie miasta należące do Związku Miast, aby zechciały przystąpić jako akcjonarjusze do banku komunalnego celem zagwarantowania sobie dostatecznego wpływu na kredyt komunalny.

3) Polski Bank Komunalny powinien otrzymać od rządu wszelkie ułatwienia w dziedzinie organizacyjnej i takie przynajmniej przywileje dla emitowanych przez siebie papierów, jakie posiadał b. Galicyjski Bank Krajowy, który był właśnie bankiem samorządo-

wym i jakie udzielone będą Miejskiemu Zakładowi Kredytowemu.

4) Wskazanem jest, aby Polski Bank Komunalny wszedł w organiczną łączność ze Związkami Komunalnych Kas Oszczędności i stał się ich Centralną Kasą.

5) Rząd wyda odpowiednie zarządzenie, by tymczasowe Zarządy miast w Małopolsce miały prawo zaciągania pożyczek za zezwoleniem Nadzorczej Władzy Samorządowej. (D. c. n.)

Prezydent m. Lublina
C. Szczepański.

Szef wydziału do spraw ogólnych.
Radliński.

Dział informacyjny.

Od Wydziału Zaopatrywania.

Państwowy Urząd Zbożowy w Lublinie nie pokrywał w całości miesięcznego przydziału kontyngentu zboża chlebowego dla m. Lublina, wynoszącego 730.000 Kg. t. j. 73 wagony, a mianowicie dostarczył Wydziałowi Zaopatrywania

w miesiącu marcu b. r.:

jęczmienia	4	wagony
mąki jęczmiennej . .	1	„
„ kukurydzanej . .	10	„
owsa	4	„
pszenicy	6	„
żyta	$2^1/_2$	„
„ wzamian za owies	6	„
Razem .	$32^1/_2$	wag.

w miesiącu kwietniu:

owsa	3	wagony
żyta	1	„
„ wzamien za owies	2	„
pszenicy (zakupionej z wolnej ręki) . . .	1	„
Razem .	7	wag.

W m-cu **maju** b. r. przydziału zboża Wydział nie otrzymał z powodu braku zboża.

Na dalsze przydziały rządowe zbóż chlebowych niema najmniejszych widoków, gdyż w myśl informacji Państwowego Urzędu Zbożowego kontyngenty w powiatach Województwa są wyczerpane.

Wydział Zaopatrywania nabył poza kontyngentem 30 wagonów mąki amerykańskiej, którą z pierwszego transportu wydaje już ludności, z reszty zaś mąki, która obecnie nadchodzi, wyda pewną ilość na karty, z pozostałej ilości wypiekać będzie chleb.

Obecnie Wydział czyni znowu usiłowania uzyskania w tutejszych bankach odpowiednich kredytów na zakup nowej partji mąki, która zostałaby sprowadzoną przez Wydział w krótkim czasie w celu zaspokojenia częściowo potrzeb mieszkańców miasta.

Rozporządzenia Władz Państwowych.

—:-:—

Rozporządzenie Woj. Lub. *w przedmiocie norm odszkodowań za zabite zwierzęta.*

L. 2070/VI/1.

Na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 7 maja 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 39 z dnia 9 maja 1920 r. poz. 237) ustanawiam następujące normy odszkodowań za zabite zwierzęta z polecenia Władz państwowych lub padłe skutkiem szczepień, zarządzonych przez te Władze.

1. Za konie, a mianowicie:
   a) za źrebięta do 1 roku cenę . . . . . do 25,000 mk.
   b) za źrebięta od 1 roku do 2 lat . . . „ 30,000 „
   c) za źrebięta od 2 do 3 lat . . . . . „ 40,000 „
   d) za konie robocze 3 letnie i starsze lżejszego typu . . „ 52,000 „
   e) za konie robocze 3 letnie i starsze cięższego typu . . „ 60,000 „
   f) za konie szlachetne (pełnej krwi) i uszlachetnione (półkrwi) z udowodnionym pochodzeniem . . „ 75,000 „
   g) za muły . . . . „ 25,000 „
   h) „ osły. . . . . „ 20,000 „
2. Za buhaje, krowy, woły „ 44,000 „

3. „ jałownik od 1/2 roku do 2 lat . . . do 24,000 „
4. „ cielęta do 1/2 roku . „ 8,000 „
5. „ owce i kozy . . . „ 3,600 „
6. „ jagnięta, koźlęta . „ 1,500 „
7. „ trzodę chlewną i tuczną . . . . . „ 25,000 „

Przy wymiarze odszkodowania za materjał hodowlany obojga płci, co do którego właściciel wykaże się rodowodem, ustanowione normy mogą być podwyższone w wypadkach, zasługujących na uwzględnienie, do 25%.

Powyższe sumy odszkodowań obowiązują od 1 kwietnia r. b. do odwołania.

Lublin, dnia 30 marca 1921 r.

Wojewoda Lubelski
St. Moskalewski m. p.

Rozporządzenie Wojewody Lubelskiego *w przedmiocie zamknięcia stacji kolejowych dla naładunku i wyładunku bydła.*

L. 1771/VI/5.

Zmieniając częściowo rozporządzenie moje z dnia 5-go marca 1921 r. L. 1770/VI w przedmiocie ograniczenia przewozu zwierząt i produktów zwierzęcych, na zasadzie reskryptu Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, oraz rozporządzenia tegoż Ministerstwa z dnia 29 września 1920 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 94 poz. 623) zarządzam celem walki z księgosuszem na terenie Województwa Lubelskiego, zamknięcie dla naładunku i wyładunku bydła rogatego, owiec, kóz i mięsa pochodzącego z tych przeżuwaczy, stacje kolejowe w obrębie Województwa z wyjątkiem stacji następujących: Chełm, Hrubieszów, Kraśnik, Krasnystaw, Lubartów, Łuków, Nałęczów, Pilawa, Puławy, Szastarka, Trawniki i Zamość.

Wywóz z tych stacji wyżej wymienionych zwierząt i mięsa może się odbywać jedynie po uzyskaniu u powiatowego lekarza weterynarji stosownego świadectwa.

Wywóz koleją trzody chlewnej, mięsa wieprzowego. surowego lub solonego jest dozwolony pod warunkiem, że do każdej posyłki takiego mięsa, dołączone będzie świadectwo wystawione przez lekarza weterynarji, stwierdzające, że mięso to było w miejscu uboju poddane oględzinom weterynaryjnym i uznane zostało za zdatne do spożycia.

Wywóz i wwóz wędlin i tłuszczu wieprzowego nie podlega żadnym ograniczeniom.

W razach wyjątkowych Urząd Wojewódzki będzie zezwalał na wywóz objętych zakazem zwierząt i produktów zwierzęcych ze stacji zamkniętych niniejszym rozporządzeniem.

Lublin, dn. 13 kwietnia 1921 r.

Wojewoda Lubelski
St. Moskalewski m. p.

Niemieckie pisma i podania ze Śląska Cieszyńskiego.

L. 1824/Pr./1.

W myśl pisma p. Prezydenta Ministrów z dnia 19-go lutego 1921 r. Nr. 2065 oraz Min. Roln. i D. P. z dnia 3.III 1921 r., że wszelkie pisma i podania pochodzące ze Śląska Cieszyńskiego, a wystosowane w języku niemieckim, traktować należy urzędownie i aż do czasu ostatecznego unormowania sprawy języka urzędowego dla całego obszaru Rzeczypospolitej Polskiej udzielać odpowiedzi w języku polskim.

O ubezpieczeniach publicznych w Polsce.

UWADZE

ekonomistów, prawników, działaczy samorządowych i wszystkich tych, komu idea samopomocy społecznej jest droga.

„...nic dla ciebie, wszystko dla tych, którymi się opiekuje, oto jest godło tej dobroczynnej instytucji"... Fr. hr. Skarbek, prezes Dyrekcji Ubezpieczeń (urywek z mowy przy otwarciu Kasy Oszczędności Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń dn. 21 stycznia 1844).

„Gospodarcza przyszłość państwa naszego od rozwoju samorządu zależy".

St. Wojciechowski.

Drzewo, słoma, gont oraz nadmierne skupienie budowli — przy niedostatecznych środkach ratunkowych — stanowią obfity żer dla klęski ognio-

wej. Dość uprzytomnić sobie tylko, iż na wsi drzewo, gont i słoma stanowią 90% konstrukcji wioskowej. Niewątpliwie ogólne podniesienie się poziomu kultury i łącznie z nią stosowany nadzór budowlany położą, lecz w przyszłości dalekiej, kres tej klęsce ogniowej. Zanim wszakże miasteczka nasze przebudują się ogniotrwale, a wieś ulegnie rozkolonizowaniu i zcaleniu gruntów, — jednym niezawodnym środkiem do zwalczania klęski ogniowej, raczej jej skutków, pozostaną tylko ubezpieczenia i to uprawiane nie przez zakłady akcyjne, oparte na zarobkowości, ani też przez prywatne wzajemne, nie mogące w drodze dobrowolnych umów ogarnąć całości terenu, lecz przez zakłady ściśle powiązane z gospodarką samorządową, z zastosowaniem powszechności przymusu ubezpieczenia.

Pragną tego — i wielokrotnie uchwalały ten przymus — gminy, sejmiki, miasta, straże ogniowe i poszczególne jednostki — działacze samorządowi. Wreszcie i Sejm Galicyjski uchwałą z roku 1888-go postanowił zaprowadzić powszechny przymus ubezpieczenia budowli od ognia, a jedynie wrogie wpływy finansjery wiedeńsko-galicyjskiej, chciwie czuwającej nad egoistycznie zarobkowemi interesami zakładów prywatnych, sparaliżowały tę uchwałę, w przeświadczeniu, iż przy zaprowadzeniu powszechnego przymusu musiałyby siłą rzeczy odejść do zakładu publicznego także i budowle po miastach większych i dworach, co mogłoby uszczuplić, zresztą w drobnej mierze, stan ich posiadania.

2. Powszechny przymus ubezpieczenia budowli tak wielkie świadczy korzyści dobrobytowi mas ludowych, iż w parę miesięcy już po otwarciu Sejmu zjednoczonej Polski, wybitne grupy poselskie zgłosiły samorzutnie na wiosnę r. ub. dwa wnioski, wzywające rząd, aby w możliwie krótkim czasie przedstawił Sejmowi „projekt Państwowego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych dla wsi i miasteczek, którego działalność rozciągałaby się na całe państwo“, „w przedmiocie powszechnej asekuracji od ognia“. Wnioski te podpisali niemal wyłącznie posłowie z Małopolski, jako to: ks. dr. Lubelski, Potoczek, dr. Matakiewicz, Wincenty Witos, Majcher, Walisiak, Mrożewski, Krępa, ks. Starkiewicz, Brodziak, ks. Z. Sędzimir, Dąbski, inż. Bryl, J. Dębski, Diamand, Stesłowicz, Pieniążek, Roj, Maślanka, Kiernik, inż. Kędzior, J. Bojko, A. Anusz, Średniawski i inni.

3. Rząd — po długich pracach i wszechstronnem rozważeniu sprawy — złożył Sejmowi, wskutek powyższych wniosków i ku zadość uczynieniu życzeniom gmin i sejmików, projekt w maju r. b. o państwowych, ubezpieczeniach, mając jednocześnie na myśli dokonanie reorganizacji istniejącego od roku 1803 w b. Kongresówce Państwowego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych od ognia, działającego ze starą, przeżytą już ustawą roku 1900 z czasów administracji rosyjskiej. Złożony Sejmowi nowy projekt ustawy był wynikiem jednomyślnej decyzji Rady Ministrów przy ówczesnym ministrze spraw wewnętrznych St. Wojciechowskim, pionierze ruchu spółdzielczego u nas, oraz przy ministrze skarbu Wł. Grabskim, doskonałym znawcy potrzeb życia wiejskiego.

4. Związek prywatnych przedsiębiorstw ubezpieczeniowych w zwalczaniu projektu publiczno-państwowych ubezpieczeń (historja się powtarza, jak za czasów uchwały Sejmu Galicyjskiego) dosiada modnego w te czasy konika, wysuwając przed opinją społeczną postrach monopolu rządowego, nowych zakusów etatyzmu, nowej machiny biurokratycznej, mającej pono inicjatywie prywatnej skrzydła podcinać. Stwierdzamy przeto, iż, o ile inicjatywa prywatna ma istotne pole ujścia w kierunku budowli dworskich i wielkomiejskich, o tyle, powodowana zarobkowością, a więc chęcią osiągania zysków, wprost negliżuje wsie i miasteczka (a stanowią one przeszło $^{5}/_{6}$ ogółu budowli), jako nie zapewniające zysków, a przeciwnie mogące przyprawić interesom prywatnych przedsiębiorstw ubezpieczeniowych szkody materjalne przez klęski pożarów masowych. Wskutek tego po wsiach i miasteczkach zaledwie znikoma ilość mie-

nia, którego na serjo w rachubę brać nie można, znajduje ochronę w towarzystwach akcyjnych, a nawet wzajemnych. W Małopolsce przeto pali się mienie ludowe przeważnie nigdzie nieubezpieczone, czyniąc zamożnych gospodarzy żebrakami, gdy przeciwnie w Kongresówce Zakład Państwowy Ubezpieczeń Wzajemnych preliminuje na rok 1921 przeszło 200 miljonów mk. na wypłaty odszkodowań pogorzelowych.

5. Dawanie miana monopolu rządowego publicznym Ubezpieczeniom Wzajemnym, jak to czyni Związek prywatnych przedsiębiorstw ubezpieczeniowych, jest świadomem wprowadzaniem w błąd opinji społecznej, a motywy niżej przytoczone całkowicie to potwierdzą.

a) Zakład Publiczny Ubezpieczeń Wzajemnych jest organizacją nawskroś gospodarczo - samorządową, a przeto w ogólnym budżecie skarbu państwa nie figuruje, ani też państwo odpowiedzialności finansowej za wyniki operacyjne tej instytucji nie ponosi. Instytucja jest i być musi, jak i była dotychczas przez lat 118, organizacją samoistną i samostarczalną, czerpiącą środki płatnicze od ogółu ubezpieczonych, tworząc z poboru składki ogniowej kapitały zapasowe (posiada ich już przeszło 100,000,000 mk., a w tem w czasie wojny odłożone $7^1/_2$ miljona mk.), z tego źródła płaci odszkodowania pogorzelowe i uskutecznia szeroką akcję przeciwpożarową.

b) Instytucja Ubezpieczeń Wzajemnych nie jest resortem rządowym, pozostaje jedynie narówni z samorządami pod kontrolą władz rządowych, a swój główny organ kierowniczy tworzy nie z urzędników, lecz powołuje ze społeczeństwa Radę Nadzorczą, złożoną z przedstawicieli sejmików i rad miejskich po trzech członków na każde województwo.

c) Zysków osiąganych z ubezpieczeń nie przelewa rzeczona instytucja do kasy Skarbu Państwa, co czynią wszelkie monopole, lecz zwraca je społeczeństwu na cele użyteczności publicznej (straże ogniowe, popieranie budownictwa racjonalnego).

d) Rada Nadzorcza będąc wyłoniona z samorządów, posiada szerokie atrybucje samorządne w zakresie administrowania instytucją, obiera bowiem naczelnego dyrektora, układa budżet i sprawozdanie, opracowuje taryfy, rewiduje bilanse instytucji, przeprowadza lokatę jej funduszów, rozdziela zyski, rozpatruje skargi na zarząd, a w każdej gminie i mieście posiada swe macki — oko społeczne — w postaci radców i delegatów ubezpieczeniowych do czuwania, iżby czynności urzędników - wykonawców były rzetelne i sprawne.

Projekt tedy Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń, będąc całkowicie oparty na samorządności instytucji, mocno powiązanej z ustrojem samorządowym państwa, jest dostatecznem zaprzeczeniem, jak to wykazaliśmy wyżej, tendencyjnie wmawianego ogółowi monopolu rządowego.

(D. c. n.).

OD ADMINISTRACJI.

Prenumeratę i należność za ogłoszenia należy nadsyłać pod adresem: Redakcja „Dziennika Zarządu m. Lublina" (Magistrat) lub wnosić bezpośrednio do administracji „Dziennika" (gmach Magistratu, parter, pokój Nr. 3).

TREŚĆ Nr. 5-go:

-:- -:- -:- -:- **Wydawnictwo Zarządu miasta Lublina.** -:- -:- -:- -:-

Wykonano w drukarni Miejskiej.